

Warszawski „Jaś i Małgosia” w „Krakusie”

Krakowski Teatr Muzyczny otwiera 31 maja Dziecięcą Scenę Muzyczną (z okazji Międzynarodowego dnia Dziecka), która będzie mieć swoją siedzibę w sali Domu Kultury „Krakus” przy ul. Wrocławskiej. Na prapremierowy ogień idzie minimusical dla dzieci warszawskiego kompozytora Tadeusza Kierskiego – „Jaś i Małgosia”. Z okazji premiery Polskie Nagrania obiecały przygotować albumik płytowy z tej umuzycznionej bajki, tak żeby dzieci mogły go nabyć od razu w teatrze. Na płycie jest zarejestrowany głos nieodżałowanego i ulubionego aktora Andrzeja Boguckiego (było to jego ostatnie nagranie płytowe).

R- JMC-1380-001

STOLICA

04.05.1380

Teatr Muzyczny z myślą o dzieciach

W Urzędzie m. Krakowa zostało wczoraj podpisane porozumienie pomiędzy Spółdzielnią Mieszkaniową „Krakus” a Teatrem Muzycznym w Krakowie w sprawie otwarcia w Domu Kultury przy ul. Wrocławskiej 28 sceny teatru muzycznego dla dzieci. Będzie to pierwsza w Polsce stała scena muzyczna dla dzieci. Pierwszy przypadek znakomitej współpracy spółdzielni mieszkaniowej z profesjonalną instytucją artystyczną. Porozumienie podpisali: prezes spółdzielni „Krakus” Andrzej Kozub i dyrektor Teatru Muzycznego Jan Krzyżanowski w obecności wiceprezydent m. Krakowa Barbary Guzik.

Teatr inauguruje działalność premierą 31 bm. o godz. 17.00 bajki muzycznej „Jaś i Malgosia” według libretta Julii Hartwig i Artura Mieczysławskiego z muzyką Tadeusza Kierskiego. Przedsprzedaż biletów ul. Senna 6 i w dniu przedstawienia w kasie Domu Kultury „Krakus”.

R-TJMLG-1980-002

25. V 1980

Scena muzyczna dla dzieci

W Domu Kultury przy ul. Wrocławskiej 23, należącym do Spółdzielni Mieszkaniowej „Krakus” powstaje pierwsza w Krakowie, a może nawet pierwsza w kraju stała scena muzyczna dla dzieci. Będzie to filia Krakowskiego Teatru Muzycznego ze specjalnie przygotowanym repertuarem.

Scena muzyczna dla dzieci zainauguruje swą działalność 31 maja, w sobotę bajką „Jaś i Małgosia” wg libretta Julii Hartwig i Artura Międzyrzeckiego z muzyką Tadeusza Kierskiego. (es)

O KRAKOWA

.05 1980

R JMLG 1980-005

1 „Jaś i Małgosia” - miła zabawa

Nasz Teatr Muzyczny wyrażnie pragnie się przypodobać dzieciom. Po „Królewnie Śnieżce” zrobiono krok następny: zainicjowano utworzenie specjalnej sceny muzycznej dla dzieci i zaproszono najmłodszych widzów na „Jaś i Małgosię”, lokując spektakl ten w Domu Kultury „Krakus” przy ul. Wrocławskiej.

Wbrew początkowym nieporozumieniom — nie jest to „Jaś i Małgosia” Engelberta Humperdincka, opera, która od lat już osiemdziesięciu cieszy się w świecie sporą popularnością — lecz coś całkiem nowego i rodzimego. Po prostu bajka śpiewano-mówiona, do której muzykę napisał Tadeusz Kiński, a libretto — Julia Hartwig i Artur Miedzyrzecki.

Wcale zreżne i miłe jest to bajkowe widowisko muzyczne. Utrzymane w nastroju pogodnym, wyczyszczone z pierwotnych okrucieństw palenia czarownicy żywcem w piecu, kolorowe i żywe. Muzyka — a raczej muzyczna — rozpisana na kilkunastu osobowy zespół instrumentalny, niewymyślna, prosta aż do granic banalności, ale dość melodyjna: łatwo się ją gra i śpiewa, nawet głosami technicznie niepostawianymi, niemal amatorskimi.

(Krakowskie przedstawienie „Jaś i Małgosia” ma dobre tempo, wyreżyserowane jest roztropnie, z oryginalną pomysłowością i celnym adresowaniem efektów właśnie do najmłodszej publiczności.) Trochę tylko skróciłbym przydługie monologi i dialogi. Wykonawcy — wśród których poczesne miejsca zajmują również dzieci ze Studium Baletowego przy Teatrze — bardzo starannie do swych ról i zadań przez reżysera przygotowani. A wcale nie są to zadania łatwe.

Oprawa scenograficzna raczej symboliczna i umowna w dekoracjach, a bardzo udana zwłaszcza w projektach kostiumów dla zwierzątek i doborach kolorów.

Bardzo ujmująca para — śpiewająca z prostotą i naturalnością, a doskonale się po scenie poruszająca — stworzyli: Brygida Zaborowska (Małgosia) i Stanisław Urbanik (Jaś); autentyczna młodość i osobisty wdzięk cennymi były tu walorami. Doskonale wyraziste aktorsko postacie — bawiące zarówno najstarszych, jak i najmłodszych widzów zaprezentowali: Aleksandra Ritter (Baba Jaga) i Andrzej Pagowski (Wilk). Świetnie spisywali się pełni uroku naj-

młodsi wykonawcy: Elżbieta Kośmala (Lisek), Kasia Drygała (Myszka), Agnieszka Rogowska (Misi), Renata Cirkot (Wiewiórka) i Kasia Pietruszka (Kaczuszka). Pozostałe „dorosłe” role dobrze były obsadzone: jowialny dziadek, to Andrzej Skwarczynski, Drwal i Drwalowa — Igor Górniak i Celina Karpińska; a urodziwa Gwiazdkę kreowała Antonina Malarz.

(Spektakl przebiega w żywym i bezpośrednim kontakcie z młodą widownią, której żywe reakcje, spontaniczne oklaski i okrzyki są chyba najbardziej przekonującymi dowodami uznania dla wykonawców.) Przybyła więc Krakowskiemu Teatrowi Muzycznemu pożyteczna repertuarowa cenna i pożyteczna.

JERZY PARZYŃSKI

R. JMC 1380-004

ECHO KRAKOWA

3. VI. 1980



Po wakacyjnej przerwie wznowiła działalność „scena dla dzieci” **Krakowskiego Teatru Muzycznego**, która swą siedzibę ma w Domu Kultury Spółdzielni Mieszkaniowej „**Krakus**” przy ul. Wrocławskiej 28. Spektakle w każdą sobotę i niedzielę o godz. 17, bilety do nabycia w „**Krakusie**” od czwartku w godzinach 14–17. W granej aktualnie bajce dla dzieci **T. Kierskiego** „**Jaś i Małgosia**” oprócz artystów KTM biorą udział dzieci ze studia baletowego.

R. J. MLC 1280-005

GAZETA POEUDMIOWA

10. X. 1980